

Sherlock Holmes znowu na ekranie



„The Diners Club”

Dobre towarzystwo za 100 tys. marek

KOLONIA (ZAP). W prasie zachodniemieckiej pojawiają się co pewien czas wiadomości o powstawaniu na terenie NRF bardzo ekskluzywnych klubów, zrzeszających wyłącznie osoby dobrze sytuowane finansowo i należące do tzw. lepszych sfer. Sprawy tej poświęcił niedawno uwagę dziennik „Kölnner Stadt-Anzeiger”, przy czym zajął się specjalnie najbardziej ekskluzywnym klubem tej kategorii — „THE DINERS CLUB”, mającym swą główną siedzibę w Frankfurtu nad Menem, a liczne filie na terenie Niemiec zachodnich.

JAK wynika z relacji wspomnianego dziennika, „The Diners Club” zrzesza 600 członków, z których każdy musi się wykazać dochodem rocznym w wysokości co najmniej 100 000 marek. Dewiza klubu brzmi: „Zżyj nowoczesnie, podróżuj nowoczesnie, podróżuj nowoczesnie”. Kartoteka członków klubu dzieli ich na cztery kategorie — A, B, C i D, w zależności od rocznych dochodów i po śladnym majątku. Uprzywilejowane są przede wszystkim dwie pierwsze kategorie, do których należą członkowie z zachodniemieckich czy magnaci finansowi.

Hitlerowski zbrodniarz aresztowany w Bolonii

RYM PAP. Władze polityczne Bolonii aresztowały obywatela NRF Gerharda KROEGERA, byłego majora Wehrmachtu, który przebywał jako turysta na terenie Włoch. Ma on odpowiadać za masowe egzekucje dokonane na terytorium na dzieckim podczas wojny w 1941 r.

Zatrzymany oświadczył policji, że nie poczuwa się do żadnej winy, gdyż „działal na nielecnie władz wyższych”.

Były officer, o którego aresztowaniu zawiadomiono rząd włoski, przebywał obecnie w więzieniu w San Giovanni Im Monte, skąd na stopnie zostanie przetransportowany do NRF.

Wolał się powiesić

WIEN P. 21 bm. powiesił się w celi więziennej b. SS Sturm-bannführer Hoefle, który za udział w masowych morderstwach w Polsce w okresie okupacji, miał być sądzony. Brał on udział w latach 1942—1943 w likwidacji niemieckich żydowskiej Lublina i Warszawy.

NIESMIERTELNY Sherlock Holmes i jego przyjaciel dr Watson w wykonaniu Christophera Lee (po lewej) i Thora Wattersa w nowym filmie zachodniemieckim z 2. serii Conan Doyle'a. (CAF)

Konferencja prasa Nikolaiewa i Popowicza — parę str. 2.

Nasze morze — wasze morze

POLSKIE PORTY — czeskosłowackie okno na świat

NASZ południowy sąsiad — Czechosłowacja w coraz większym stopniu wysyła i przewozi różne towary przez polskie porty i polskimi statkami.

WPRAWDZIE Czecho-słowacja posiada własną flotę handlową, składającą się z 11 statków, jednak wiele tranzytowych ładunków przewożą statki polskie, przede wszystkim PZM. W pierwszym półroczu flota polska przewiozła ogółem 594 tys. ton czeskosłowackiego transportu, z czego statki PZM — 366 tys. ton. W stosunku do roku 1961 przewozy statkami PZM wzrosły o prawie 50 proc. (Dokończenie na str. 2)

„GEMINI” — środek rewelacyjny?

DELHI P. Jak informuje prasa indyjska, w Ośrodku Badań Fizjologicznych w Kalkucie przeprowadzono pomysłnie doświadczenia z nowym dostępnym środkiem antykoncepcyjnym. Pigułki wyprodukowane w tym ośrodku z wyciągu roślinnego otrzymały nazwę „Gemini”. Ich jednorazowe użycie ma być skuteczne przez cały rok. Wynalazcą jest kierownik ośrodka badawczego, dr WUKHERAJE. Zapewnia, że przy odpowiedniej pomocy ze strony państwa będzie możliwe rozpoczęcie masowej produkcji pigułek „Gemini”.

Nieudany napad rabunkowy

PARYŻ P. Do Banku Francuskiego wdarło się niedawno dwóch bandytów, którzy rzucili się na kasjera z okrzykiem: „Na ziemię, szybko!”. Ten upadł wprost na dzwonek alarmowy umieszczony w podłodze. Napastnicy zmuszeni byli się wycofać.

Awaria silnika atomowego na „Savannah”

NOWY JORK P. Pierwszy amerykański statek handlowy o napędzie atomowym „Savannah” wyruszył wczoraj w swój pierwszy rejs. W kilka godzin po wypłynięciu na Atlantyk wielki reaktor jądrowy statku przestał pracować, wskutek czego załoga musiała uruchomić zwykłe silniki. Doniósł o tym z pokładu statku specjalny wysłannik Agencji Associated Press.

CENA 80 GR WYD AB **KURIER** szeregowski RSW PRASA Środa, 22. VIII 62 r. POK XVIII Nr 197 (5617)

Inspiratorzy znajdują się w Bonn

Zachodniobierlińska beczka prochu

● Nowe ataki na „S-Bahn”
● Friedrichstrasse — Paradeplatz odwetowców
Nieuzbrojone samochody pancerne będą przewozić radzieckich wartowników

BERLIN PAP. W Berlinie zachodnim nie ustają niebezpieczne prowokacje przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej i jej granicy państwowej. Po wypuszczeniu na wolność przez policję zachodniemiecką 6 zamachowców, schwytych na gorącym uczynku dokonywania zamachu bombowego na pociąg szybkiej kolei miejskiej, we wtorek nieznanymi sprawcami ponownie zaatakowali kamieniami okna pociągu.

STATKI czeskosłowackie są częstymi gośćmi w polskich portach. Oto m. in. „ORAWA”, który płył w kolejny rejs do Chińskiej Republiki Ludowej zabierając m. in. drobnicę i maszynę z Czechosłowacji. CAF — foto Uklejewski

W OKOLICACH przebiega granicznego Friedrichstrasse gromadziły się przez cały wczorajszy dzień grupy prowo-katorów, działających przy aktywnym poparciu władz zachodniobierlińskich i osobistym — burmistrza Brandta.

DLA ZAPewnienia BEZPIECZEŃSTWA żołnierzom radzieckim, udającym się na teren Berlina zachodniego, wczoraj wzięto pod uwagę niebezpieczeństwo ataków z użyciem broni palnej. W tym celu objęcia warty przed mauzoleum, wzniesionym ku czci żołnierzy radzieckich, poległych w szturmie Berlina, radzieckie władze wojskowe postanowiły użyć do przewożenia jednostki wartowników.

Czombe domaga się szczególnych praw dla Katangi

LONDYN PAP. Samozwańczy prezydent Katangi, Czombe oświadczył, że nie zgodzi się na żaden plan, który doprowadziłby do „równania Katangi z obecnym poziomem Konga”. Czombe dodał, że konstytucja federalnego państwa kongijskiego powinna postawić „na pierwszym miejscu” prawa państw tworzących federację, oraz przyznać Katangi „szczególny status”.

ZMS-owcy goszczą delegację młodzieży węgierskiej

DZIŚ i jutro szczytny ZMS-owcy goszczą w naszym mieście delegację młodzieży węgierskiej, na czele z sekretarzem Komitetu Centralnego Komunistycznego Związku Młodzieży Węgierskiej — KISZ.

GOSĆCIE węgierscy zwiedzą port i zabijki Szczecina oraz spotkają się z młodzieżą ZMS w Zakładach Włókn Szucznych, Fabryce Motocykli „Junak” oraz Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. 22 Lipca. W tym ostatnim spotkaniu weźmie również udział delegat młodzieży szeregowskiej na VIII Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Hełnie — Leszek SIELICKI. (Ksg)



ZAMACHY w Damaszku

KAIR PAP. Według informacji dziennika „AL AYAM”, w nocy z poniedziałku na wtorek cztery bomby eksplodowały w różnych dzielnicach Damaszku. Blizszych szczegółów brak.

Podróż Johnsona do Europy

WASZYNGTON PAP. Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Lyndon Johnson udaje się dziś w trzytygodniową podróż do Europy i na Bliski Wschód. Podczas podróży odwiedzi on Włochy, Grecję, Turcję, Liban, Cypr i Iran.

Churchill opuścił szpital

LONDYN PAP. Winston Churchill, 87-letni był premier brytyjski opuścił w wtorek szpital gdzie przebywał na kuracji po złamaniu w czerwcu brzośki w czasie swego pobytu na południu Francji.

Dziś 6 stron

BOCIANIEGO GNIAZDO

STATKI NA WJĘSIU:
MS „GOPLANA” z Liverpoolu z drobnicą i elektrowozem dla PKP
SS „KOPALNIA BOBERK” — z Gdańska z nadbójkami okrętowymi dla Stoczni Szczecińskiej
S/S „SOLDEK” — z Danii pod balastem
S/S „WIECZOREK” — z Danii pod balastem
S/S „KIELCE” — z Danii pod balastem
S/S „JEDNOSC ROBOTNICZA” — z Danii pod balastem
S/S „SZCZECIN” — ze Szwecji z ruda
STATKI NA WYJŚCIU:
S/S „HUTA BIEDZIN” — do Włoch z węglem
S/S „HUTA BALDON” — do Norwegii po rudę
S/S „WROCLAW” — do Antwerpii z drobnicą
S/S „BIELSKO” — do Danii z węgłem
„BRYGADA MAKOWSKIEGO” PO REMONCIE
Po 3-miesięcznym remoncie dla uzyskania klasy IV-teniej, odbył w Szczecińskiej Stoczni Remontowej, w najbliższych dniach weberki do eksploatacji s/s „Brygada Makowskiego”.
KONSKI EKSPORT
W NAJBLIŻSZYCH dniach zostaną wysłane z Gdańska nowe transporty koni rzeźnych do Galis w Francji. Wczoraj m/s „Borusa”, a 24 bm. m/s „Rokita” zabierają po 150 sztuk

koni. Zwierzęta zupełnie dobrze znoszą transport drogą morską.
WE WRZESNIU NOWY DOK Z NRF
WE WRZESNIU holenderski PRO — „Janar” i „Koral” przyholują nowy dok pływający o nośności 11 tys. ton, wybudowany na nasze zamówienie w NRF. Dok ten otrzymał Gdańskie Stoczni Remontowe.
Warto zaznaczyć, że już w 1961 r. w Gdańsku zostanie urobiony drugi podobny doków pływających.
NA ŁOWISKACH:
WCZORAJ opuszczył Morze Bałtyckie statek „Kaszubki”, udający się do Szczecina. Niedzielną zdobycz przywiozł z połowów kolobrzezki rybak — P. Goździcki. Osię wpadła mu do sieci 3-metrowej długości ryba-miecznik o wadze 55 kg. Miecznik żyje przede wszystkim w ciepłych morzach i w Bałtyku rzadko, bardzo rzadko. Ryba porwała trzy steki słonowca, uległa dopiero czwartemu. Muzon Pomerza Zachodniego zainteresuje się tym okazem?

W BIESZCZADACH, w miejscowości Jabłonka koło Bałdogrody, na terenach walk z bandami UPA, podczas których zginął gen. Karol Świerczewski i „Walter” — odsłonięto pomnik ku jego czci. CAF — foto. Olszewski



MACNAMARA O RADZIECKIEJ PRZEZWADZE W KOSMOSIE

WASZYNGTON PAP. Amerykański minister obrony Robert MACNAMARA oświadczył w środę, że jego zdaniem - Stany Zjednoczone nie zdołają dorównać Związkowi Radzieckim w zakresie lotów człowieka w kosmosie, dopóki nie zbudują potężniejszej rakiety.

DRUGI RADZIECKI STATEK Z ŻYWNOSCIA DLA ALGERII

ALGERIA PAP. Do portu w Algierze awinął drugi z kolei statek radziecki "Wino-grad", przywożąc żywność - dar ZSRR dla narodu algierskiego. Ładunek składa się z 3 800 ton zboża, 1 500 ton cukru oraz 150 tys. puszek miska kondensowanego.

ROŚNIE MASZT BIAŁOSTOCKIEJ STACJI TELEWIZYJNEJ

BIALYSTOK PAP. W Krynicach pod Białymostkiem co raz więcej wznosi się maszt telewizyjnej stacji "Wizja", która pod koniec tego roku zapewni mieszkańców województwa sygnał programu TV. Obecnie trwa montaż i zgrywanie i wchwytywanie do anteny telewizyjnej. Budowniczości czekają na anteny, które mają otrzymać z zakładu we Wrocławiu. Do terminu ich nadania uzależniono jest dalszy postęp robót.

SESJA „POD PSEM”

PARYZ. „Nieśmiertelni” z Francuskiej Akademii Literatury obradowali w tych dniach nad definicją psa. Uznali bowiem, że dożywcza sowa obowiązująca w literaturze określa „czwornog domowy” jest zbyt uboga i nie oddaje istoty rzeczy.

KTO ZAINAUGUROWAŁ?

PARYZ. Od 5 lat mieszkał w małym miasteczku Cezauz, w departamencie Dordogne, wiedeńscy lekarze badali i stwierdzili, że to on zainaugurował na głównym placu miasteczka budyneczkę, którego porządek w związku z naturalnymi potrzebami człowieka, nie ulega żadnej wątpliwości.

JESZCZE JEDNA PROBA SAMOBÓJSTWA PO ŚMIERCI MARTYNA MONROE

NOVY JORK. Seria samobójstw po śmierci Marilyn Monroe nie ustaje. W jednym z luksusowych hoteli w Monte Carlo znaleziono 38-letnią Amerykankę aktorkę Betty DAVILL. Jej ostatnie przelotne w lotku. Obok niej leżała pusta pudełko po proszku do zębów. Aktorka została natychmiast odwieziona do szpitala. Lekarze określili jej stan, jako bardzo ciężki.

CO SPOWODOWAŁO ZACHOWANIE ZACHODNIERELIŃSKICH KÓŁ POLITYCZNYCH NIETRUDNO WYJAŚNIĆ

USA należy przypisać zachowanie relinistów, którzy 13 sierpnia, rocznicę „muru berlińskiego”, od były się w znacznym skro mniejszych rozmiarach niż to było zaplanowane. Dochodzi do tego roznaż rozbieżności między Bonn i Waszyngtonem na temat przede wszystkim atomowego wyposażenia Bundeswehry. Dlatego koła polityczne Niemiec, od których zależą zachodnie sojusznicy, do solidarnego poparcia zachodniej polityki Bonn.

Od 1 września do 20 listopada przerwa w rokowaniach genewskich?

Dozbrojenie i zakaz doświadczeń nuklearnych - na forum ONZ

GENEWA PAP. Dwaj współprzewodniczący genewskiej konferencji dozbrojenia, delegat USA Arthur DEAN i przedstawiciel Związku Radzieckiego Wasilij KUZNECOW, odbyli wczoraj dwugodzinne spotkanie, podczas którego postanowili zawiesić prace konferencji w okresie od 1 września do 20 listopada br.

KOMITET ROZBROJENIOWY 18 państw ma przerwać swe prace w związku z rozpoczęciem 18 września br. XVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która zajmie się m. in. o wianiem sprawy rozbioru i zakazu doświadczeń nuklearnych.

BOGATY PROGRAM ciekawych imprez w Miesiącu Budowy Kraju i Stolicy

NA odbywającym się w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu SPOS w Szczecinie zebrał się przedstawiciel instytucji i organizacji społecznych, omówiono ramowy plan tegorocznego obchodu Miesiąca Budowy Kraju i Stolicy (jak co roku miesiąc tym jest września) i powołano komitet organizacyjny, który zajmie się realizacją tych planów.

PRZEWIJANE są w stawy, obrazując osiągnięcia SPOS-u w 18-lecie. W tym kontekście, imprezy artystyczne, „ZGADUJ-ZGADULA”, filmy, odczyty, a także zbiórki pieniężne, które odbędą się w Szczecinie 1 i 16 września, a na wsi w dniach 23 i 24 września.

SZCZEGÓLOWY plan - po ostatecznym zatwierdzeniu - ogłosimy w końcu br. Można już jednak obecnie stwierdzić, że nie chodzi o efekty finansowe, a o wywołanie w ludziach poczucia, że ich życie jest warte poświęcenia. W tym celu, w ramach akcji, w których mają być objęte wszystkie zakłady, w tym także te, które nie są w pełni rozwinięte, w tym także te, które nie są w pełni rozwinięte.

WAWANTURY w Berlinie zachodnim

ZACHODNIE MOCARSTWA nie są tu bez sprawy. Do rozparcia awanturniczych elementów w zachodnim Berlinie przyczynia się w ogromnym stopniu tolerancja władz okupacyjnych, od których zależą powiadzialnych dotychczas za porządek i bezpieczeństwo w mieście.

DZIENNIKOWY PORANNY

W ARTYKULE „Chemia nie spieszy pomocą” zamieszczonym w „SZTANDARZE MŁODZYM” czytamy:

Z CEGŁY, DREWNA I STALI nie budujemy więcej mieszkań za te same pieniądze. Wielką szansę (tamienia budownictwa stanowi chemia. Na co jednak praktycznie możemy liczyć?

Przemysł chemiczny już od kilku lat opomógł produkcję polichloru winylu i żywic poliestrowych - tworzyw najlepszym surowcem do produkcji aparatów sanitarnych i żywic izolacyjnych, wianier brodzików, sedesów itp. W latach 1942-43 chemia dostarczyła 100 tys. ton izolacyjnych, co pozwoliło na wyprodukowanie ok. 75 tys. wykładanych powierzchni. Niestety otrzymamy to dopiero w przyszłym roku, gdyż w tym roku nie został jeszcze zakaz podjęty.

List Kennedy'ego do Adenauera

BONN PAP. Jak podał w Bonn, prezydent Stanów Zjednoczonych Kennedy przesłał kanclerzowi NRF Adenauerowi list, w którym omawia stosunki amerykańsko-zachodnio-niemieckie.

Jak wynika z informacji napływających z kół zbliżonych do rządu bawarskiego, list Kennedy'ego miał wywołać u Adenauera duże zadowolenie. Poinformowani stwierdzają, że prezydent USA nie zajął w swym liście żadnego stanowiska wobec ostatnich wydarzeń w Berlinie, ponieważ list został wysłany wcześniej.

Partyzanci indonezyjscy wychodzą z dżungli

LONDYN PAP. Według doniesień korespondenta Reutera, w wotrec w holenderskiego komendanta miasta Merauke, zgodnie z warunkami porozumienia o zawieszeniu broni, zgłosił się pierwsza grupa partyzantów indonezyjskich, działających w Irlandii Zachodniej.

Antytywista ofensywa

Antytywista ofensywa. Holenderski dziennik „Haagse Courant” podaje, że w dżungli, wokół Merauke, znajduje się wiodący oddział indonezyjskich, które w najbliższych dniach zamierzają się ujawnić.

MENUET I BIKINI

PARYZ. Czwarą już w tym roku ofensywa antytywistowa przewodzi się w Europie zachodniej, zwłaszcza we Francji. W kwietniu lansowana była „Pingwin” (słynny się na obszarach, ramiona przylegają do sutów, dlonie wyprostowane równoległe do podłogi). „Pingwin” zażądał się jednak i jego miejsce zajęła „Madison” (czyli „wist naszych dziadków” w wolnym tempie bez wygibasów biodrowych). Madzie nie zaakceptowała jednak tego tryku. Przeciwnicy wzięli ruszył więc naprzód ze zmniejszowaniem menuet, którego inicjatorem na Montmartre o 3 nad ranem w ślupach i bikini. Tam jednak również nie się powiodło.

Mówia „Kosmiczni bracia”

RADZIECCY KOSMONAUCI NIKOLAJEW I POPOWICZ oznajmili we wtorek w Moskwie, że najmniejsza odległość, na jaką zbliżyli się ich statki w przestrzeni pozaziemskiej, wynosiła zaledwie 5 km.

Nowi zdobywcy Kosmosu oświadczyli również, że dobrze zniesli kilkuniedniowy pobyt w warunkach nieważkości, zachowując przez cały czas pełną sprawność fizyczną i umysłową.

Andrian Nikolajew i Paweł Popowicz podali te dwie informacje - niestety ważne dla oszczędności lotu kosmicznego - na konferencji prasowej, która odbyła się w uniwersytecie Moskiewskiego.

A OTO kilka innych najciekawszych informacji podanych na konferencji: Nikolajew i Popowicz wylandowali w odległości około 200 km jeden od drugiego. I Nikolajew i Popowicz katapultowali się ze swojego statku i opadli na spadochronach. Wostoki osiągnęły powierzchnię Ziemi w ich pobliżu. (Pierwszy nieoficjalne doniesienia po locie sugerowały, iż kosmonaut nr 3 i 4 landowali w Wostokach.)

MADONNA Wostoka III, podczas jakiego Wostoka IV, wynosiła ok. 5 ton. W ZSRR przystępuje się już do wypraw na inne planety.

WIELU KOSMONAUTÓW było przy okazji stacji kosmicznej zbliżyły się bezpośrednio do siebie i czy kosmonauci mogli doprowadzić do takiej pozycji. Nikolajew odpowiedział, że program lotu tego nie przewidywał i że statki zbliżyły do siebie na odległość nie mniejszą niż 5 kilometrów. Dodał, że w lotem statków kosmicznych bezpośrednio z Ziemi i że kierowali nimi także sami kosmonauci.

PORTY

Czasami zdarza się ładunków, które nie zostały wypełnione. Np. ostatnio PŁOWSKI statek ms „Oliców” załadował w imieniu porcie Bunder Lingha 130 ton muszli dla Czechosłowacji. Najcenniejszymi jednak ładunkami są: ruda, fosfory i drobnica. Przewoży maszynami statkami PZM w br. wzrosły w stosunku do 1961 r. o ponad 50 proc. przy czym rudy prawie o 400 proc.

Powazne obroty ładunków i tranzytowych notują nasze porty przede wszystkim w Szczecinie. W ciągu sześciu miesięcy br. porty polskie przelaadowały łącznie 1750 tys. ton czechosłowackich ładunków, z czego na Szczecinie przypada (za 7 miesięcy) 1424 tys. ton. Przypomnijmy, że w ub. roku Szczecin przelaadował 2,5 mln ton czechosłowackich towarów.

W celu zaoferowania współpracy i koordynacji w zakresie transportu kolejowego i samochodowego między obu krajami, ma być utworzone na jesieni br. w Pradze stałe przedstawicielstwo Polskich Kolei Państwowych oraz PKS.

DWA WYPADKI DROGOWE. Chmielewskiego jeździec ze szczezińskiego lekarza - Zdzisław T. - spowodował wypadki w ulicy Nieprzytomnego, ciężko porażonego chłopca. Do piątku wczoraj po ogłoszeniu komunikatu przez radio i telewizję, udało się ustalić jego tożsamość - jest to 9-letni Józef G. ze Szczecina. Przyznaje się, że chłopca wyprowadził z przeczecia tramwaju. Stan jego jest ciężki.

MIEŚKANIEC ul. Kapitańskiej - Stanisław T. usiłował popełnić samobójstwo przez otrucie gazem świetlnym. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono go do szpitala.

DWA WYPADKI DROGOWE. Chmielewskiego jeździec ze szczezińskiego lekarza - Zdzisław T. - spowodował wypadki w ulicy Nieprzytomnego, ciężko porażonego chłopca. Do piątku wczoraj po ogłoszeniu komunikatu przez radio i telewizję, udało się ustalić jego tożsamość - jest to 9-letni Józef G. ze Szczecina. Przyznaje się, że chłopca wyprowadził z przeczecia tramwaju. Stan jego jest ciężki.

DZIS REPORTER zamotował

Na Noteckim jak za króla Cwieczka

Zbankrutowana teoria i... ciężka praca przy drewnie

PRZEZ DŁGIE LATA POKUTOWAŁA U NAS TEORIA, ŻE ZE WZGLĘDU NA KORNICZNOŚĆ OSZCZĘDZANIA LASÓW ORAZ DUŻE ZAPOTRZEBOWANIE WEWNĘTRZNE EKSPORT DREWNA BĘDZIE SIĘ KURCZYĆ I USTANIE ZUPEŁNIE.

TEORIA ta nie zna ładu potwierdzenia w życiu, przy czym następstwa jej odbiły się nie na handlu zagranicznym, który ją lansował, lecz na portach przeladunkowych drewno, konkretniej zaś na porcie szczecińskim. Nabrzo ze Noteckie, na którym

Wym wydajność pracy na Noteckim wzrosła o 13 procent. Tego typu urządzenie pozwala zmniejszyć brygadę obsługującą statek o 5 ludzi. Szczegół nie bez znaczenia. Dalejsze dwa zestawy zainstalowane w przyszłym roku.

MECHANIZACJA prac przy przeladunku drewna musi pójść jednak w wielu kierunkach. Najważniejszy — to usprawnienie dowozu drewna do burty statku. Ciężkie do obsługi wozy na szynach zastąpią zastąpione wózkami elektrycznymi, dla których wybuduje się asfaltowe wstęgi. Inwestycje te już ujęto w planach ZPS.

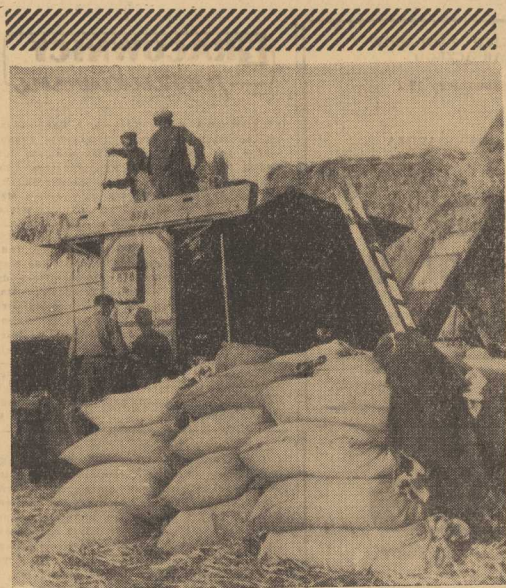
Nabrzo Noteckie wynała jeszcze jednej inwestycji. Dotychczas przez nasz port odbywa się jedynie wywóz drewna. Cały import idzie przez Gdansk. Ta jednostronność przysparza wiele kłopotów. Np. w okresach braku drewna na eksport, brygady robotników nie mają pracy, choć Gdansk dusi się z powodu braku drewna. Ta jednostronność przysparza wiele kłopotów. Np. w okresach braku drewna na eksport, brygady robotników nie mają pracy, choć Gdansk dusi się z powodu braku drewna.

DO KONCA pięcioletnia na Noteckim zmieni się wiele. Wkróczy przede wszystkim mechanizacja, praca stanie się lżejsza i wydajniejsza.

Wobec zafacowania w metodach przeladunku drewna, praca w tym rejonie jest ciężka, zaś wydajność niska. W 1961 r. na przeladowanie 1000 ton drewna zużyto 72,6 godziny. W br. czas ten skrócono do 83,27 godziny, głównie dzięki zainstalowaniu dwu urządzeń przeladunkowych. Mimo to na Noteckim notuje się najwięcej wypadków. Jeżeli w całym rejonie przeladunkowym masowych zdarzyło się w ub. roku 10 wypadków przy pracy, to 38 z nich miało miejsce właśnie na Noteckim. W ciągu sześciu miesięcy br. na Noteckim zanotowano 22 wypadki, z czego liczby 17 w rejonie masowych. Nie są to poprawione wypadki ciężkie, świadczą jednak o trudnych i prymitywnych warunkach w jakich robotnicy pracują.

PORT szczeciński w ub. roku przeladował 139 340 ton drewna (215 proc. całości obrotów), a w I półroczu — 91 293 ton (2,74 proc. całości obrotów). Jak więc widać przeladunek drewna nie stanowi większej pozycji w ogólnych obrotach Szczecina. Z przytoczonych liczb wynika jednak, że przeladunki towaru rosły, i to zarówno drewna krajowego jak i czechosłowackiego tranzytu.

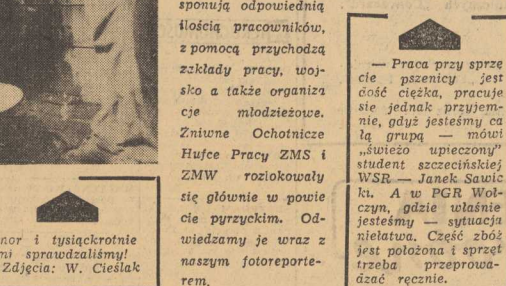
Teoria jak widać zbankrutowała. Pozostała trudna praca. Zarząd Portu, aby to zmienić, przystąpił obecnie do modernizacji Noteckiego. Pierwszym krokiem było zainstalowanie urządzeń przeladunkowych, dzięki któ-



„Żniwiarze, kosiarze, dalejże, a żywo!”

PGR Kępina. Przy śpiąco tam już do odstawiania zboża. Deszczownie na polu pracują dwie młocarnie. Przez pierwsze trzy dni odstawiło 275 q żyta.

ZNIWA, ŻNIWA! W całym województwie trwa wielka batalia o jak najszybsze zebranie plonów. W naszych warunkach, kiedy rolnikom co chwila grozi deszcz — cenna jest każda minuta. Bardzo wiele znaczy również od powiednia ilość rąk do pracy. Ponieważ nasze PGR-y nie dysponują odpowiednią ilością pracowników, z pomocą przychodzą zkłady pracy, wojsko a także organizacje młodzieżowe. Żniwne Ochotnicze Hufce Pracy ZMS i ZMW rozlokowały się głównie w powiecie przykmyk. Odwiedzamy je wraz z naszym fotoreporterem.



Po pracy orzeźwiający prysznic... pod studnią, który radycznie poprawia humor i tysiącokrotnie potęguje apetyt. Sami sprawdźcie! Zdjęcia: W. Cieślak

- ◆ Kurczaki z grillu i rożna
- ◆ Kartofle z węgierskiej fryturą

Nowy kombinat gastronomiczny

SALA restauracyjna wysłana puszystym dywanem tłumiaczy głośno i kroki. Pastelowe ściany oświetlają dyskryminacyjnie ukryte za malowniczymi szkieletami żarzeniówkami. 103 wygodnych fotelików przy stołach — czeka już na konsumentów. Obok, za całościenną kotarą — artysty dokonują ostatniego szlifowania piekarni. W sali 150 miejsc. Podium oczekuje na orkiestrę, która zwycięży w specjalnym konkursie zespołów muzycznych. Bar cocktailowy szybkiej obsługi — ma już swoich bywalców. Inny za kilka dni przyjmie pierwszych gości.

Kuchnia — to cały kombinat z nieznanymi dotąd nam urządzeniami, jak frytownica (import Węgier), grille do podsmażania półkurczaków i młodych kurczaków, rożny, roboty zmywające na cynie... Zapieczone tego kombinatu są koszyki, nieznane, specjalne maszyny. Wśród delicyj — widnieją tam 10 rodzajów win, wódek i kontaktów.

DYREKTORZY „ORBISU” poinformowali o tym i pokazywali dziennikarzom wszystko na specjalnej konferencji prasowej. Cały ten superluksusowy kombinat gastronomiczny w stolicy, nastawiony głównie na obsługę zagranicznych gości — będzie w pełni gotowy już za kilka tygodni, gdy nastąpi otwarcie sal bankietowych. Już 30 sierpnia w sali danińskiej odbędzie się pokaz „Mody Polskiej” przed wyjazdami na kolekcję do Lipska.

Głos kibica

GDYBY obrona „Pogoni” potrafiła tak szalenie zamurować swoją bramkę jak opuszczający stadion kibice zamurują ul. Mickiewicza, prawdopodobnie nawet „Górnika”. Zabrze nie strzeliłby na meczu beniaminkom „Goni”. Niestety „pogoniarze” nie umiają zamurować, a tytuł tego felietonu nie jest aluzją do szczecińskiego stopera, lecz do kibiców.

Naulet po wygranej meczu kilkanaście tysięcy rozniecierliwionych kibiców musi wrócić do domu. Jak wezbrana rzeka zalewają oni chodniki i jedzie uli Kasprzowicza i Mickiewicza.

... odbywa się ona na wiatru. **DRUGI** dojazd do stadionu — ul. Jagiellońska wykorzystują niemiłosiernie piesi, a i to w minimalnym stopniu. Nie wiem czy „drogowca” zanotowała już w tym rejonie po meczu

wypadek. Jeżeli nie, należy to zapisać wyłącznie na konto szczecińskiego eksploatatora, który nie ma prawa parkingu przy basenie „Pogoni”. Wiem, że to nie będzie odpowiedź dla zmotoryzowanym kibicom, bo do stadionu trzeba przejść kilkadziesiąt metrów. Sądząc

proponować pewne zmiany. Tramwaje i autobusy muszą kursować po ul. Mickiewicza. Nie można tej ulicy zamknąć też dla ruchu pieszo. Można natomiast ul. Kasprzowicza zamknąć dla samochodów osobowych i motocykli, załadujących na stadion, jednak, że skierowanie po toku pojazdów Jagiellońskiej odskokuje przeciwną Mickiewicza, a powściągnięciem przynajmniej względnie bezpieczeństwa przechodniom. Na leżalobu również zabronić parkowania samochodów i motocykli ul. Mickiewicza i Kasprzowicza, a tamtejszy parking przy stadionie udostępnić autobusom MPK.

UWAGI te dedykujemy zarządowi „POGONI” i szczecińskiej Komendzie Ruchu. Wydaje się nam, że nie można nadal tolerować, nawet przy dwóch drużynach „I lidze” — ligi samobójców. Wyrażają nadzieję, iż propozycje zostaną rozpatrzone, a o wynikach będziemy mogli poinformować Czytelników-kibiców.

Liga samobójców

RAJZERZY BEZ WINY

Przed kilku dniami do warszawskiej milicyjnej Izby Dziecka przywieziono z Gdańska transport uciekinierów, których nadmodry Bałtyk pociągnął zewzry. Tutaj czekała do chwili odebrania przez rodziców. Za kilka dni nadejdzie następna „cena przesyłka”. I tak będzie przez cały sezon, do września. Morze jest wielkim magnesem, wyzwala tęsknoty, marzenia, budzi nadzieje...

„SZWEDZCY RAJZERZY”

Tak właśnie amatorów przyciągała Naczelnicą Wydziału Spraw Nietemlich Komendy Głównej MO, Jadwiga Blond. Asumpt do naszej rozmowy dała gołośna ucieczka i jeszcze bardziej głośno poszukiwania dwóch dziewcząt z pow. łukowskiego. Tych, z których jedna nie zdała egzaminów, była się rodziców, a druga, przyjaciółka od serca, nie mogła się zdobyć na opuszczenie w niedoli pechowej koleżanki. Po szły w świat.

Oto podział uciekinierów: 13 proc. pochodzi z rodzin zdemoralizowanych. Uciekli, bo dość mają domowego piekła, brudnej profesji mamusi, późnych, nie-trzeźwych, awanturniczych powrotów ojca, bicia, niedostatku, brudu. Rajzerzy bez winy. Dzieci nieszczęśliwe. W ich wypadku milicja z reguły występuje o pozabawienie rodziców ich dotychczasowych praw do córki, czy syna.

Jeden procent uciekinierów, to jednostki już zdemoralizowane. Ich ucieczka z domu jest wynikiem popełnienia jakiegoś czynu karalnego. Po zatrzymaniu, są oddawani do dyspozycji Sądu dla Nietemlich.

Przyłączając większość uciekinierów (86 proc.) stanowią amatorzy przyciągnięci, którym albo nie „stawało” opieki, albo też „cierpieli” na jej nadmiar, nie-rozumiane przez dorosłych, dziecku zaniebawane, obawiające się skutków jakiegoś jednorazowego, niegroźnego, szubieniczego wybuchu. Największą liczbę w tych trzech grupach stanowią nietemlicy w wieku od 12 do 13 lat.

A oto uciekinierzy w milicyjnej statystyce:

1958 r. — 6 453 ucieczki
1960 r. — 8 960 ucieczek
1961 r. — 10 439 ucieczek

A więc tendencja wzrostowa. Czym ja tłumaczyć? Mówi Jadwiga Blond:

„W życie wchodzi nowe, liczne roczniki, wychowane na specyficznej, przygodowej literaturze i takinże filmie. Dalej: milicja jest sprawniejsza, operatywniejsza, wychwytuje rajzerów niemal następnego dnia po opuszczeniu przez nich rodzinnego domu. Dawniej im ich schwytało, zdążyli się rozmieścić i wrócić. Po trzecim dzisiaj jest o wiele łatwiej uciec, a jeżeli trzy lata temu, chociażby z uwagą, nam leżała komunikacja, nie było znaczącej tendencji wzrostu rytmu życia, nerwowości — dzisiaj dzieciom poświęca się o wiele za mało uwagi. Po czwarte...”

Po pierwsze, po drugie i po trzecie wystarczy!

WIOSNA I POZNYM LATEM

A przyczyny ucieczek w ogóle? Najwięcej ucieczek przypada na wiosnę i późne lato. Nie bez kozery. Wiosna jest zwiastunem końca roku szkolnego, kiedy to kołba zdążyć rachunek z calorocznej pracy, trzeba ponieść konsekwencje własnego lenistwa, niedostatek opieki i kontroli ze strony rodziców. Późne lato, to znów pora egzaminów wstępnych, poprawkowych, zaległych — różny. W obydwu wypadkach dominującą rolę odgrywa obawa przed kpiną (ze strony kolegów) i strach. Strach przed rodzicami, którzy obciążą po czasie nie skąpią gróźb, tylko mi nie zdają Zoba-... ale skąpił wiastu pomocy, kontroli, opieki we właściwej porze, wtedy, kiedy ta pomoc była konieczna. A teraz chcą za to karać dzieci. Ze nie były autorami cudu.

(Dokończenie na str. 5)

DYREKCYA SZCZECIŃSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU PIEKARNICZEGO

w Szczecinie, ul. Lyskowskiego 12

ORAZ

ZASADNICZA SZKOŁA GOSPODARZA

w Szczecinie

ogłaszają zapisy chłopców

po ukończeniu szkoły podstawowej na 3-letnią naukę ZAWODU SPECJALNOŚCI PIEKARZA

Wszelkich informacji w tym zakresie udziela Dział Kadr przy S.Z.P.P. w Szczecinie, ul. Lyskowskiego 12. 4170-K

Przetarg NIEOGRANICZONY

na wykonanie reklamy nieonowej dla SORIT w Szczecinie

ZAKŁADY USŁUG RADIOTECHNICZNYCH

I TELEWIZYJNYCH

Oddział w Szczecinie.

Oferty należy składać do dnia 10. IX. 1962 r. w dziale Administracyjno-Transportowym w Oddziale Zakładów w Szczecinie, ul. Roosevelta 39/40, pokój nr 303.

Słupy kosztorys do wglądu.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 11. IX. 1962 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

ZURIT zastrzega prawo wyboru dowolnego oferenta bez podania powodu. 4188-K

Zawiadomienie

SPÓŁDZIELNIA PRACY CHEMICZNEJ „SELENA”

Szczecin, ul. Kapłańska 2, tel. 405-42

zawiadamia, że ukazał się lek nasercowy

„CONVAFORT”

po raz pierwszy produkowany w tej formie w kraju, odpowiednik preparatów zagranicznych „Convacard”, „Convallan”.

Blizsze szczegóły odnośnie leku zawarte są w miesięcznikach „Służba Zdrowia” i „Farmacja Polska”. Informacji udziela Spółdzielnia, oraz na żądanie wysła bezpłatnie prospekt. 4189-K

OGŁOSZENIA drobne

KUPNO

OWCZARKA słabszego kupia. Telefon 64-56. 6194-G

PRACA

POMOC do domu i dziecka potrzebna od zaraz. Kr. Jadvigi 42a m. 9. 6199-G

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Rycka 2-1, wejscie przy Zamku. 6509-G

MATRYMONIALNE

300 MATRYMONIALNYCH ofert! Informacji kurierem przesyłacie 18 złotych znaczków - Warszawa. Elekoralnia II, „STREFAKA”. 3283-K

PRACA

SAMODZIELNA gospo-... przyjdzie od 1 września na wyjazd do Szczecina. Wiadomości: Międzyzdroje, Wojska Polskiego, ADW. 79c2a, Jankiewicz. 6509-G

PRACA

OPIEKUNKA do dwojga dzieci potrzebna od zaraz. Ul. Kujawska 36 m. 20 (obok kina „Delfin”). 6502-G

WIDOWA

WIDOWA lat 35 z dzieckiem, wykształcenie wyższe, miłośniczka muzyki, pisma kulturalnego pana. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 656. 6197-G

PRACA

ZAOPIEKUJE się dzieckiem w własnym domu. Gorkiego 31-2. 6509-G

ROZNE

KOBIETA dochodząca do rocznego dziecka potrzeba. Informacje: ul. Jagiellońska 81/3, godz. od 16 do 18. 6507-G

KAWALER

KAWALER lat 30, brunet, niemiecki, poma... Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 656. 6197-G

PRACA

ZAOPIEKUJE się dzieckiem w własnym domu. Szczecin, Hol. Smilego 36.12. 6509-G

PRACA

GOSPODARZA-OPIEKUNKA do 11-miesięcznego dziecka, starza z doświadczeniem, na stałe po-

PRACOWNICY poszukiwani

KIEROWNIKA Klubu Techniki i Racjonalizacji, wymagane wykształcenie ekonomiczne lub techniczne i 5 lat praktyki lub średnie i 10 lat praktyki, wynagrodzenie 2 700 - 3 800 zł miesięcznie, zatrudni Szczęścińska Ba za Remonowa w Szczecinie, ul. Cyrylla i Metodego 2, tel. 435-53. 6161-K

EKONOMISTĘ ze znajomością zasadnień transportowych z wykształceniem wyższym lub średnim i 4-6 letnią praktyką, zatrudni Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Tęrnegoże Materiałów Budowlanych w Szczecinie. Zgłoszenia osobiste, ul. Odwagowa nr 1, III piętro, pokój 160. Wynagrodzenie do omówienia na miejscu. 4173-K

1 STARSZEGO konstruktora, spawacza i przeliczacza, zatrudni Szczęścińska Fabryka Maszyn Budowlanych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr ul. St. Dąbels 28. 4171-K

6 INŻYNIERÓW lub techników drogowych z praktyką, 10 brukarzy i ramarzy z uprawianiem ceglarskim lub diugoleinami stażem pracy, 1 kierownik samochodowego z prawem jazdy I lub II kategorii, 1 kierownik elektrycznego z kat. prawa jazdy III, 2 operatorów do obsługi wózków spaliniowych z uprawianiem w dziedzinie z kat. prawa jazdy III, 1 ma-larz z uprawianiem ceglarskim lub diugoleinami stażem pracy, 10 obchodowych oraz 1 operatora do obsługi urządzeń dźwigowych z uprawianiem, przyjmuje Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Szczecinie, pl. Dzierżyńskiego nr 1, pokój nr 162. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 4178-K

SZCZECIŃSKA Spółdzielnia Mieszkaniowa przyjmuje do pracy od zaraz i referenta technicznego z kwalifikacjami zawodowymi, budowlanymi, 1 dekarza, 1 adw. Zgłoszenia osobiste. Warunki pracy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni w Szczecinie przy ul. Obrzeł nr 1a. 4176-K

INŻYNIERA mechanika, kierownika ochrony ppoż., referenta administracyjno-gospodarczego, elektromechaników, robotników oraz tularza lub hydraulika z umiędzianą spawania, zatrudni natychmiast Elektrownia „Szczęcin”. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Elektrowni Szczecin, ul. Gdańska 34a. 4177-K

SZCZECIŃSKA Spółdzielnia Mieszkaniowa, Szczecin, ul. Światłowa nr 6, tel. 392-44 zatrudni z dniem 1. IX. 1962 r. kierownika administracyjno-gospodarczego oraz natychmiast i ma-larza-lakiernika. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 4183-K

UCZEN do praktyki potrzebny. Bolarna, Wilków Morskich 2. 6493-G

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 1, skr. 63. 4185-K

NIERUCHOMOŚCI

DUŻY 3-pokojowy mieszkanie kuchnia (lub oddzielna prowizorka) zamienia na dwa pokoje z wygodami, najchętniej nowe budownictwo. Zgłoszenia: Stanek, Koper-nika 6/12 od godz. 6:00-12:00. 6513-G

MOR INZ. poszukuje umiędzianego pokoju sublokatorskiego na 2 osoby. Oferty: tel. 445-22 w godz. 18-22. 6514-G

MALENISTWO bezdzietne poszukuje pokoju na rezerwu. Tel. 450-43 od godz. 17. 6515-G

MIESZKANIE 1/4 pokoju z kuchnią przy ul. Bogusława, słoneczny, ofi-cyna II piętro, zamienie na 2-4-pokojowe. Oferty: tel. 445-22 w godz. 18-22. 6514-G

3 POKOJE z kuchnią, łazienką wraz z wygodami w Gdyni zamienie na podobne w Szczecinie. Pogodno lub w nowym budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Urząd Cehy w Szczecinie, telefon 31-4183-K

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, w Szczecinie zamienie na 2 pokoje z kuchnią lub 1 pokój z kuchnią w Łodzi, Szczecin, Wojska Polskiego 94. 6518-G

MIESZKANIE 3-pokojo-we, Pomorany z mebli-węskimi, łazienką, zamienie na podobne w Gdyni. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 657. 6519-G

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego, niekupa-riem. Jagiellońska 131/15a. 6520-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, w Szczecinie zamienie na 2 pokoje z kuchnią lub 1 pokój z kuchnią w Łodzi, Szczecin, Wojska Polskiego 94. 6518-G

MIESZKANIE 3-pokojo-we, Pomorany z mebli-węskimi, łazienką, zamienie na podobne w Gdyni. Oferty składać Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 657. 6519-G

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego, niekupa-riem. Jagiellońska 131/15a. 6520-G

3 POKOJE z kuchnią w Dębnie Lubuskim zamienie na 2 i 2 pokoje z kuch-

OSRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO STOWARZYSZENIA KSIĘGOWYCH W SZCZECINIE

przyjmuje zapisy

kursy rachunkowości

Informacji udziela se-kretariat Osrodka przy ul. Partyzan-tów nr 1, I piętro lub telefonem nr 338-37, w godz. 10-12 4121-K

SAMOCHOŃ TYPU „ZUK” wględnie „NYSA” zakupi Szczeciński Związek Rodowców Drobnej Inwentarza

Oferty zgłaszać na adres: ul. Mickiewicza nr 41 tel. 376-74. 6491-G

KOMPLETNA pasta, 30 ul. wielkopolskich z wyposażeniem, sprze-dam. Zdroje, Cedrowa 21-1. 6538-G

ELEKTROWNIA SZCZECIN ul. Gdańska 34a

uniemożliwia

placizki z napisem: Elektrownia Szczecin Administracja Budyn-ków Mieszkaniowych 4184-K

PODZIĘKOWANIE Serdeczne podzięko-wanie wysłaliśmy do siadom oraz Kolejan-kom i Kolegom z Biura Projektów ul. ostatnia przystę-ga od ana

JANOWI ŚWIATŁSKIEMU składają Zonę i dzięk 6189-G

PODZIĘKOWANIE Przewielczam Księ-gom - Proboszczowi Janasowi i Kł. Na-dziejczemu oraz wie-lbnemu Bratu Ignac-emu i wszystkim, którzy wnieśli udział w pogrzebie

4 S. JANA ŚWIATŁSKIEMU składają Zonę i dzięk 6189-G

PODZIĘKOWANIE GARAŻ murywany, ob-robiony, wykończony, centrum miasta, własność, sprzedam. Tel. 333-71. 6548-G

3 NOWE kozaki lico-wo, po 800 zł sztuka, sprzedam. M. Bucza 38-5, kolo kina „Del-fin”. 6544-G

SAMOCHOŃ „Warszawa”, rok produkcji 1950, stan bardzo do-bry, sprzedam. Tel. 701-45 po godz. 18. 6546-G

ZGMBY

ZGUBIONO siatkę prepu-szkic potowa, wyda-ny przez Zarząd Pudu Szczecin na nazwisko Eugeniusza Potrowskiego. 6547-G

ZGUBIONO aparat foto-graficzny FED. Znalaz-ke proszę o wiadomość: Przybyszewskiego 4-3. 6548-G

ZGUBIONO dyplom uko-niczenia Państwowego Seminarium Nauczyci-elskiego w Świeżycy, od-tworzony sądownie na nazwisko Jan Bądków. 6549-G

ZGUBIONO legitymację uczniowską, wydaną przez Z.S.B.O. Szczecin na nazwisko Henryk Sokolowski. 6550-G

ZGUBIONO przepustkę, wydaną przez ZPS Szczecin na nazwisko Marian Szygła. 6551-G

RADIO

WIADOMOŚCI: 6. 18, 19,30, 20,30. SERWIS RYBACKI: 6. 19.

SZCZECIN: 16.03 - muzyka rozrywkowa, 16.30 - sportowe rozgrywki 16.40 - 18 naszych sąsiadów, 17 - śpiewak nie-widzki: Mario Lanza, 18 - Estrada humanum est, 18.50 - felieton, 22.10 - „Gdańska gwiazdy”, 23.30 - 2 sal szcze-cińskich Filharmonii.

WARSZAWA: 15.30 - audycja dla dzieci, 16.35 - ekonomia i problem tygodnia, 19.05 - muzyka i aktualności, 19.30 - festiwal muzyczny Rogi, Wo-jewódzkiej Pl. 19.57 - muzyka rozrywkowa, 20.30 - re-klama humanum est, 21.00 - ze świata, 21.21 - kronika spor-towa, 21.40 - gra orkiestra ta-ncowa Pl.

TEATR

KINA

KOSMOS - „Karmazynowy pl-... 13.30, 15, 17, 19, 21 - USA - od 1. 10. BALTYSK - „Okup” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - USA - od 1. 10.30, 21 - pol. - od 1. 10. OGRÓDOWE - „Przygoda w Adenii” g. 21 - franc.

DELFIN - „Kolorowe melodie” g. 11, 13, 15, 17, 19, 21 - USA - od 1. 10. POLONIA - „Szminka do ust” g. 11, 13, 30, 18, 18.15, 20.30 - od 1. 10. TENISOWE - „SOS Titanic” g. 21 - ang.

PIONIER - „Przygoda na Strzelnicu” g. 10, „Bambi” g. 11, 13, 15, 17, 19, 21 - USA - od 1. 10. „Bonjour Paris” g. 17 - franc. „Dwa panowie N” g. 18.30, 21 - pol. - od 1. 10. PROMIEN (ZBM) - „Zona ps-ko” g. 16, 18, 20 - USA - od 1. 10. MUZA (Pomorany) - „Opo-ku” g. 18, 20 - radz. - od 1. 10. SWIT (Skolwin) - „Niezwykły świadek” g. 18, 20 - NRP - od 1. 10. ZEGARZ (Golegino) - „Mat-ka i córka” g. 18, 20, 13 - franc-wioski - od 1. 10 (pa-noram).

SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Smaragdowa” g. 18, 20 - USA - od 1. 10. PRZYJAZN (Dable) - „Białe szelki” g. 18, 20 - USA - od 1. 10. HUTNIK (Stoleczyn) - „Czarna Carmen” g. 18, 20, 15 - USA - od 1. 10 (panoram).

BAJKA (Mazowie) - „Porucznik Marynin” g. 18, 20 - radz. - od 1. 10. MAJ (Zywiec) - „Dziwiani” g. 18, 20 - USA - od 1. 10. MARZENIE (Wielgów) - „Champion” g. 18, 20 - USA - od 1. 10.

REPERTUAR KIN na podsta-wie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Wol-f. 10.12. - „Dobroka światła” g. 10-21.

KLUBY

TPPR - film cenz. „Tesko-ny” 19.30 - 20.30. PINOKIO - finanski g. 20

WYSTAWY

MUZEUUM - Staromłyńska 27 - malarstwo polskie, średnio-wieczna sztuka pomorska, re-żanowanie stroje książąt szcze-cińskich g. 10-12. MUZEUM - Wały Chrobrego 3 - archeologia, przyroda, wy-stawy morskie g. 9-15. CEWA - Staromłyńska 27 - „KX-lecie PPR w malarstwie w Polsce” g. 10-12. ZAMEK - Festiwal Malarstwa Współczesnego g. 10.

SPITALNE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIECY - Św. Wojciecha 15. KLUBA CHIRURGICZNA - Unii Lubelskiej. PORADNIA INTERNISTYCZNA - Unii Lubelskiej. PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - Św. Wojciecha g. 19-7 ratno

ADTEO

NR 2 - Miekiewiczze 101 - tel. 70-44. NR 46 - Wielka 17 - tel. 312-75.

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI 16.40 - program dnia, 16.42 - kronika szczecińska, 16.53 - sprawozdanie z mistrzostw Euro-py w uprawianiu z Łąska, 16.15 - film krótkometraż. „Pod-niebu lot”, 16.55 - wczesnica telewizyjna 16.40 - 18 naszych sąsiadów, 20.35 - te-leturki „Kółko i krzyżyk”, 21.05 - program muzyczny: „Claude Debussy”, 22.05 - o-stanie wiadomości, 22.10 - „Dobranoc”.

PROGRAM BERLINSKI

10.50 - przednik lekarza, 11 - kronika aktualności, 11.55 - 21.05 - program muzyczny: „Mielny”, 19.20 - rep. dla dzie-ty, 19 - mistrzostwa Europy w uprawianiu skoków i pice word nel, 20 - spotykany się w Berlinie, 20.05 - kronika ak-tualności.

SOPÓCKIE KURJASTY

- * Elegancja i ryki
- * Na scenach i estradach
- * Muzeum Morskie

SOPÓT słynie z elegancji. Sporo tu pięknych teatów, a na ulicy rzadko słyszy się tytuły poniżej dyrektora czy pani prezesowej. Teatlety i barwy włosów pań bywają oszalałymi, na plaży — zwłaszcza tej przy Grand - Hotelu — isiny przegląd mody rozbrzmiewa się. Tutaj ton nadają prężnie artyści i za-wodny poniekąd pokrewne, to jest ma-ło określone.

Ale tuż obok, na pro-meniadzie przed wejściem na molo — w go-dzinach wieczornych — w czasie koncertów zespołu „Niebiesko-Czarnych” w kawiarni „Non-stop” — prawdziwa egzotyka ame-rykańsko - muzyka. Tymy dziwnie przy-branej młodzieży, któ-rej „mowa” nie przy-pomina wprawdzie „traw”, ale ryki i wycie. Na ten temat rozgorzała nawet w miejscowej prasie go-rąca dyskusja. Zwol-nicy ryków i wycia powoływali się na no-woczesność, przeciwi-wnie rozgromili ich au-torytetem prof. Romana HEISINGA, rektora Wyższej Szkoły Mu-zycznej, który orzekł co następuje:

„Jazz (on to bowiem tak roznamnięła słucha-czą koncertów) jest tu-ka XX wieku, zawiera w sobie wiele pozytywnych wartości. Triumf rytmu, jaki panuje w tej muzy-ce, nikogo nie upowia-nia jednak do czytania z tej sztuki arcy do niskiego zwycza się. To, czego je-stesmy często świadkami podczas koncertów i wy-cieczek, nie ma nic wspo-łnego z kulturą, przeży-wa nią tej muzyki. Przeci-

nie, jest świadectwem puski wewnętrznej i bra-ku elementarnych zasad wychowania”.

NA SCENACH I ESTRADACH

Trójmiasto — mimo spalania się jednego z teatrów — prawdziwie go zdarzenia gmachu teatru w Gdyni — nie może się uskarżać na brak imprez artystycz-nych, zarówno miejsco-wych jak przyjezd-nych.

GDY chodzi o teatr miej-scowy — obok znakomitego (znanego mi już z Festi-wali Toruńskiego) przedsta-wienia „Franka V. DUR-RENTA” do moich po-zycji należy niewątpliwie komedia amerykańskiej spó-ki autorskiej „Pieśń zle-sterzanie” — coś w rodzaju Szeleka na odwrót: nieco głupekowaty bohater zwi-ęcza swoją dobrodusnością wojskowych spryciarzy i dekokników. Komedia ta zainteresował się dr. DZIEWIĆ, być może, że to baczny i w Szczecinie. Poza tym widziałem jeszcze trzy przedstawienia, nie-ste-ty, dość słabe: „Ranne Ma-liczewskie” — Zapolskiej, „Zołnierza i bohatera” — Shaw i montaż „Kwiatów polskich” — Tuwima. Z przyjezdnych zespołów war-sząwską „Komedia” wysta-wiła znaną w Szczecinie „Barbare II. III” War-mińskiego, ostro skrytyko-wana przez miejscową pra-sę. Poza tym operetka gdań-ska wystawiła „Czarulę-go Giulia” — było to podobno zabawne i w dobrym gu-ście, jednakże dopiera teraz w udziałem znanego w Szczecinie artysty „Witolda Jawisa i tanecznicy Barbary OWSKOWY. No i praw-dywie deszcz imprez estrad-owych.

MUZEUM MORSKIE

Przejdźmy do tematów cieższego kalibru. Zwiędziem nowo powstałe Muzeum Mor-skie, którego dwrektor-em jest b. kierownik Działu Morskiego Mu-zeum Pomorza Zachod-nego dr Przemysław SMOLAREK. Zwiędzia-lem to piękne Muzeum nie bez zawiści: jaka to szkoda, że za-miarnowaliśmy „znanego powiatnika” takiego Mu-zeum w Szczecinie, mając przed Gdań-

skiem tak poważne fo-tyki wewnętrzne i bra-ku elementarnych zasad wychowania”.

Młode Muzeum Gdańskie jest znakomicie wyposażone, zwiędziają je tłumy, jest

FRAGMENT wystawy fotografów port — Szczecin. Na



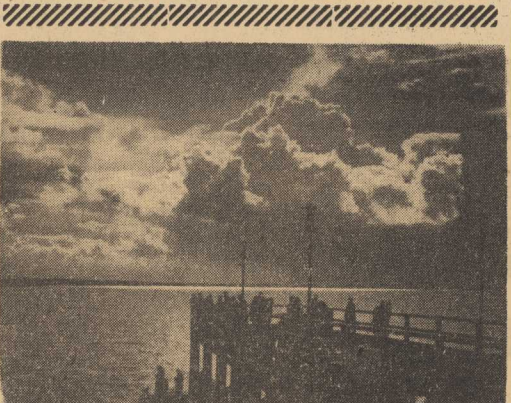
zdjęciu: efektowne zdjęcie mola w Mie-żydrójach o zachod-ziem słońca.

LANCUCH KOTWICZNY na fotogra-nie Maksymiliana Smei,

„Rok Spokojnego Słońca”

osktem w głowie miejsc-owych władz. Zapewniło też sobie stały dopływ cennych ekspozycji, dostarczanych przez wszystkie polskie stowiska. W jakże innych warunkach pracuje, nie-ste-ty, nasze muzeum — je-ż wspaniałym chodzą o arty-kańskie podróży dr mgr FILIPOWIKA, który zdo-łobywać musiał ekspozycję drogą... chałupniczej wzmia-ny lub dzieki marynarzom składowym. Na pociechę szcześciń-niom odnotujmy na zakoń-czenie fakt, że Gdańsk spo-żony jest do nas o dwa la-ta przynajmniej w jednym wypadku: dopiera teraz w gdańskim Ratuszu oglądać można znaną nam wystawę fotograficzną WILNA CHR-UMINSKIEGO o tematyce ar-tykańskiej.

Feliks JORDAN



Świt - dzień - noc w szczecińskim porcie

JAK już pisaliśmy w numerze wczorajszym, w Klubie Międzynarodo-wej Prasy i Książki w Międzyzdrojach otwar-to w tych dniach intere-sującą wystawę fotogra-mów.

Wystawę ciekawie się dużym zainteresowa-niem wczorajszym. Szczególnie podobają się fotografom podobają się fotografom Maksymilia-na Smei, ilustrujące pracę portu szcześciń-ego zarówno w dzień jak i w nocy.

Zdjęcia wykonane są z dużym fotoreporter-skim refleksiem i arty-stycznym talentem.

Świt — dzień — i noc w szczecińskim porcie w fotografiach Smei, to już nie egzotyka, lecz wierna ilustracja dnia codziennego na-szych tymerów. (a)

Archeolodzy odkryli 14 domów z VI i VII w. w Lublinie

OD PARU LAT prowadzo-ny przez mgr Marię MILY-NAWSKĄ z Instytutu His-torii i Kultury Materialnej PAN badania archeologicz-ne na jednym z lubelskich wzgórz, na tzw. Czwartku — przyniosła coraz ciekaw-sze efekty. Odkryto tu już 14 domów z końca VI, z VII i VIII w. Osada ma cha-akter zwartej budowy naukowej spodziewają się natrafiać na waly ochronne.

(Gal)

KURIER KULTURALNY

TEATR — DLA DZIECI

MILA niespodzianką dla naj-młodszej widowni były występy gościnne zespołu Teatru Dolno-śląskiego, który na scenie Teatru Współczesnego dał kilka pre-stawień fantastycznej baśni „PRZYJACIEL WESOŁEGO DIA-BLA” wg Kornela MAKUSZY-NSKIEGO. Teatr Dolnośląski przy-gotował to przedstawienie staran-nie, wzbogacając tekst ulubionej od młodzieży pisarza wielu interesującymi pomysłami in-scenizacyjnymi. Również aktorsko przedstawienie to miało dobry po-ziom, najbardziej zaś podobali się młodym widzom artyści, odgra-żający groteskową postacią Pisz-calki.

Jak wiadomo, w ub. sezonie teatru szcześcińskiego nie daly za-godne przedstawienia dla dzieci. W nadchodzącym sezonie — jak nas poinformował dyr. RODZIE-WICZ — w repertuarze znajdzie się przynajmniej jedna pozycja, przeznaczona dla najmłodszych widzów.

Przy okazji przypomniemy, że od 4 września otwiera swoje pod-woje Teatr Lalek „PLEKTYCA”. Grane będą na przemian: „Romek w krainie czarów” — Orskiego (oficjalna premiera przełożona to stała na październik) oraz „Za-kiety kaczor” (wznowiecie).

PLON FESTIWALU MALARSTWA

W KOŃCU sierpnia odbędzie się w Szczecinie posiedzenie specjal-nej Komisji Zarządu Głównego Zw. Artystów Plastyków, celem wytypowania kandydatów do na-gród dla artystów, którzy wysta-wili swoje prace na Festiwalu Ma-larstwa Współczesnego w Zamku Szczecińskim. Przewiduje się, na czołę główną, pociągając z me-dalem „Grand Prix”, 5 medali dla innych najlepszych prac i 10 wy-roźnień. Nagrody ufundowała Pre-zydium Wojewódzkiej Rady Na-rodowej, a uroczyste ich uwręce-nie odbędzie się w pierwszych dniach września na zakończenie Festiwalu.

Niezależnie od nagród, dokona-no już wielu zakupów spośród wystawionych prac przez Prezy-dium Wojewódzkiej i Miejskiej Rad Narodowych, przez PZM i inne zakłady pracy. Przewiduje się również zakupy Min. Kultury i Sztuki dla muzeów, posiadających działy sztuki.

Frekwencja na wystawach fe-stiwalowych jest w dalszym ciągu duża, przekraczając oczekiwa-nia organizatorów.

NA KONGRES ARCHEOLOGOW W RZYMIE

CO cztery lata odbywają się w Rzymie Międzynarodowe Kongre-sy Archeologów. W r. b. na Kong-re-sie ten, który rozpocznie się w pierwszych dniach września, za-praszoną został mgr Władysław FILIPOWIKA, dyr. Muzeum Pomor-ska Zachodniego w Szczeci-nie, autor pracy „WOLINIA-NIE” o wykopaliskach w Wolin-ku, które prowadzi od lat kilkun-astu. Udział w Kongresie rzym-skim jest cennym wyróżnieniem szcześcińskiego naukowca.

SUKCESY ZESPOŁU PIESNI I TANCA ZBM

W LIPCU br. powrócił z 2-tytu dniowych występów — o czym już pisaliśmy — w NRD, popularny Zespół Pieśni i Tańca szcześciń-skich Budowlanych, przyjmoma-ny niezwykle ciepło przez mi-jeściankę jako miejscowa trybun-ka z dużym uznaniem. Zespół nasz wyjeżdża ponownie w końcu bieżącego miesiąca na występ do Rostocka, w dniu 14 wrze-siśnia wystąpi o reprezentacyjnej Sali Kongresowej Pałacu Kultury w Warszawie.

Kierownik artystyczny zespołu Zdzisław KRÓL, przygotował o-becnie nowy program pt. „Szczeci-ńskie działy”, z librettem Ryszarda LISKOWACKIEGO. (4)

PROKURATOR wyjaśnił również sprawę zakupu atropiny. Rzeczywiście, w tym czasie ojciec oskarżo-ny leczył oczy. Był pod sta-łą opieką miejscowego oku-listy dr Straburzyńskiego. Jest co najmniej dziwne, że dr Stankiewiczowa, spe-cjalizująca się w zakresie chirurgii, miała dodatkowo badać wzrok ojca, tym bar-dziej, że choroba nie była groźna. Prymarusz oddzia-łu ocnego Szpitala im. Ba-bińskiego we Wrocławiu dr Alojzy Fabian, jako biegły wyjaśnił, że do badania oczu nie używa się atropiny — o tym: wiedza nawet po-czątkującej studenci medycy-cy — lecz nieszkodliwe-go leku „omatropina”, za-wierającego tylko niewiel-ką dawkę atropiny. Różni-cą jest zasada. Omatropina rozszerza źrenicę za-ledwie na kilka godzin, bez szkody dla wzroku. Dzia-łanie atropiny jest znacznie silniejsze i trwa kilka dni, nawet do tygodnia, co nie tylko jest szkodliwe dla zdrowia, ale powoduje cał-kowitą niezdolność chore-go do pracy.

J. EDIGEV

ATROPINA
JEST MOJA BRONIA

nie biegłych. Zdaniem pro-kuratora materiał ten bez wątpienia wskazywał, że tylko jedna osoba mogła podać Władysławowi Stan-kiewiczowi truciznę.

Oskarżona skorzystała z prawa przegladania akt śledztwa. Badala je długo i uważnie. Przeprowadzi-ła też niedawną konferencję ze swoim obrońcą, znanym adwokatem wrocławskim. Widocznie doszła do pew-nych wniosków.

Pewnego dnia w więzie-niu wrocławskim wybuchł alarm. Jedną z więźniarek śledczych nagle zachorowa-ła. Leży na podłodze i wi-ęzi się o bólu. Do chorej wezwano natychmiast le-karza. Chora, a była nią właśnie Maria Stankiewicz wyjaśniła lekarzowi, że u-żyła ostremu nóżkowi śle-piej książki. Sama jest lek-arzem, przeprowadziła w swojej praktyce chirurgic-nej chyba setki takich o-peracji. Orientuje się do-skonale, że to ostry stan zapalny.

Lekarz pobieżnie zbadał koleżankę. Nie miał żad-nych powodów, aby jej nie wierzyć. Zresztą wszelkie odruchy chorej były wła-śnie takie, jak przy zapale-niu wyrostka. Stwierdził chorobę i konieczność o-peracji.

Więzienie wrocławskie nie posiada własnego szpi-tala, w którym można przeprowadzić tego rodza-ju zabieg. Wobec tego cho-rą natychmiast przewiezio-ło do jednego ze szpitali miejskich. Umieszczono ją w separacie. Przed dzwina-mi siedział na straży mili-cjant. Ze względu na stan chorej w najkrótszym cz-asie przygotowano wszystko do zabiegu chirurgicznego.

Ku wielkiemu swojemu zdziwieniu chirurg, po otwarciu jamy brzusznej, nie stwierdził żadnych zmian chorobowych. Wy-rostek nie wykazywał sta-nu zapalnego. Obawiał się jednak popełnienia omyłki. Chora była lekarzka, chi-rurgiem, a nikt dla wła-snej przyjemności nie pod-aje się niepotrzebnie za-

biegowi — i operacji doko-łał. Chora odwołano do separatu. Stan jej zdrowia nie budził najmniejszych obaw.

Następnego dnia, jak zwy-kłe w tym szpitalu, można było odwiedzać chorych. Oczywiście, bez zgody pro-kuratora milicjant siedzący na korytarzu nikogo nie wypuścił do separatu. Nikt też nie usiło-wał tam wejść. Tylko w czasie odwiedzania cho-rych przeszła korytarzem pielęgniarzka. Miała na ta-cy różne lekarstwa w kie-liszkach. Na chwilę wstąpi-ła do sąsiedniej sali, po-czym weszła do separatu, mówiąc milicjantowi, że ma obowiązek zaniesienia cho-rej przepisanego jej leku.

Nazajutrz rano znale-ziono Marię Stankiewiczow-ą bez życia. Tylko nie-naturalnie rozszerzone źre-nice patrzyły w przestrzeń niewidzącym spojrzeniem. Tym razem dawka atropi-ny była dobrze wymierzo-ną.

Zaalarmowany natych-miast prokurator zarządził dokonanie sekcji zwłok. Nie dała ona wyniku, zgod-nie z orzeczeniem biegłych, że po śledniu godzinach nie można już wykryć w ciele zmarłego tej truciz-ny. Nie udało się również stwierdzić, kim była ta-jemnicza pielęgniarzka, któ-ra odwiedziła chorą. Żadna z pracownic szpitalnych nie

przyznała się do tego, a milicjant nie rozpoznał nikogo spośród przedstawio-nych mu osób.

Zgodnie z przepisami śledztwo zostało umorzono. Na zakończenie trzeba jeszcze dodać, że Herr E-mil Postawka wkrótce po-tem wyjechał do NRD. Jest tam podobno działa-czem w „Złomkowie Ślaskim”. Wymigrował za granicę również Martin Schuman. Władysław Stan-kiewicz zlikwidował mie-szkankę w Wałbrzychu i razem z synem wyjechał gdzieś w Szczecińskie.

Tylko w archiwum Sądu Wojewódzkiego we Wroc-ławiu leżą cztery grube tomy. Na pierwszym z nich jest jeszcze czerwona nalepka „areszt” oraz ma-szynistym pismem napi-sana sygnatura II S 75/56 i tytuł „Sprawa Marii Stan-kiewicz” z art. 23 par. 1 k. k. w zw. z art. 225 par. 1 k. k.

W biurku prokuratora Konrada Koguta spo-czywa 18 arkuszy cienkie-go prebitkowego papieru. To schowany na pamięć akt oskarżenia. Akt oskar-żenia w pierwszej, wiel-kiej sprawie prokuratora — procesie postelakowym, o jakim marzy każdy praw-nik z powołania.

Procesie, który się nie odbył. (10)